

Sygn. akt I C 1489/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Żywucka

Protokolant: apl. Paulina Kosecka

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 4.406,75 (cztery tysiące czterysta sześć 75/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 3.706,75 (trzy tysiące siedemset sześć 75/100) złotych za okres od 12 listopada 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 700 (siedemset) złotych za okres od dnia 7 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

II umarza postępowanie w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.717 (jeden tysiąc siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwotę 295,99 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć 99/100) złotych tytułem kosztów sądowych.

SSR Marzena Żywucka

Sygn. akt I C 1489/17

UZASADNIENIE

Powód – R. P. – wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2007r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwany dotąd nie wypłacił w całości odszkodowania za szkodę spowodowaną przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego, poprzestając jedynie na wypłacie kwoty 1.183,90 zł. Powód domaga się częściowego odszkodowania tytułem zwrotu kosztów naprawy samochodu i kosztów wykonania kosztorysu naprawy w kwocie 700 zł.

W piśmie procesowym dnia 8 września 2017r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo domagając się ostatecznie zasądzenia kwoty 4.406,75 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.706,75 zł od dnia 12 listopada 2016r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 700 zł od dnia 7 maja 2017r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Jednocześnie powód cofnął powództwo w części obejmującej ustawowe odsetki za okres do dnia 11 listopada 2016r. (k- 79).

Pozwany – (...) S.A. w W. – w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, dlatego też w wyniku postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 1.283,90 zł, w tym 100 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu podniósł, że w związku z wiekiem pojazdu (20 lat) powinien on być naprawiany w sposób racjonalny, a nie przy zastosowaniu nowych części z logo producenta, co wykracza poza pojęcie racjonalnej i ekonomicznie uzasadnionej naprawy. Podał też, że ekspertyza licencjonowanego rzeczoznawcy pozwanego wykazała, że przed dniem kolizji drogowej pojazd powoda był poddawany niezgodnym z technologią producenta naprawom blacharsko-lakierniczym. Elementy zewnętrzne pojazdu (blachy, listwy, nakładki) były niepełnowartościowe. Z tego też względu do wyliczenia kosztów naprawy powinna mieć zastosowanie stawka za prace blacharsko-lakiernicze w wysokości 60 zł. Pozwany podkreślił, że powód otrzymał ofertę naprawy pojazdu w ramach przyznanego odszkodowania.

Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów prywatnej opinii pozwany zakwestionował to żądanie co do zasady twierdząc, że nie było podstaw do zwrócenia się do prywatnego rzeczoznawcy, którego wycena jest zbędna dla postępowania i nie ma żadnej wartości dowodowej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 października 2016 r. powód uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

(okoliczność niesporna; ksero dowodu rej. – k. 9, umowy sprzedaży pojazdu – k. 9v-10v)

W wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia tylnej części 20-letniego pojazdu powoda marki B. (...). W dacie kolizji pojazd powoda posiadał jedynie ślady napraw blacharsko-lakierniczych w przedniej części. Na masce pojazdu zanotowano ponadnormatywną grubość lakieru. W pozostałych częściach samochodu powoda lakier był jednakowej, standardowej grubości.

Koszt naprawy powypadkowej pojazdu powoda wynosi 4.890,65 zł brutto. Przy naprawie należy uwzględnić ceny części oryginalnych. Średnia stawka za 1 rbg w O. (zarówno w autoryzowanych jak i nieautoryzowanych warsztatach naprawczych) wynosi 120 zł netto i taką stawkę należało przyjąć do kosztorysu.

(dowód: opinia biegłego K. G. – k. 53-62)

Pozwany nie zapłacił kwoty dochodzonej pozvem pomimo wezwań do zapłaty. Poprzestał na wypłacie odszkodowania w kwocie 1.283,90 zł, w tym kwoty 100 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. W toku postępowania likwidacyjnego sporządził wycenę szkody w oparciu o zgromadzoną przez siebie dokumentację fotograficzną i oględziny. Likwidator nie stwierdził zamontowania w pojeździe powoda części nieoryginalnych, pochodzenia alternatywnego, czy też części oryginalnych o znacznym stopniu wyeksploatowania.

(okoliczność niesporna; akta szkody – k. 43, decyzja – k. 11)

Uznając przyznane odszkodowanie za zaniżone powód zwrócił się do prywatnego rzeczoznawcy celem dokonania alternatywnej wyceny kosztów naprawy pojazdu. Zgodnie ze sporządzonym na zlecenie powoda kosztorysem, koszty naprawy jego pojazdu miałyby wynieść 5.355,52 zł. Za sporządzenie wyceny powód zapłacił 700 zł.

(dowód: opinia prywatna k. 14-15, rachunek k. 16)

Po wystąpieniu szkody powód sprzedał pojazd.

(okoliczność niesporna)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda należało uwzględnić w całości.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dokumentom, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości.

Opinia biegłego była jednoznaczna, zawierała dokładne wyliczenia rozmiarów szkody, w związku z czym należało podzielić wnioski w niej zawarte. Sąd przyjął za biegłym, że wartość kosztów naprawy pojazdu powoda zamyka się w kwocie 4.890,65 zł, a zastosowanie do naprawy części nowych i oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu. Co więcej, w związku ze zbyciem przez powoda pojazdu po wystąpieniu szkody niemożliwym było przeprowadzenie jego oględzin. To powodowało, że zabezpieczony przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego materiał zdjęciowy i dokumentacja stanowiły jedyne źródło informacji o rozmiarach szkody i stanie pojazdu, w tym też jakości zamontowanych w pojeździe części. Skoro pozwany nie dopełnił wszelkich niezbędnych aktów staranności, nie powinien przerzucać odpowiedzialności za ustalenie rzeczywistego stanu rzeczy na biegłego. Jego twierdzenia o zamontowaniu w pojeździe powoda części o znacznym poziomie eksploatacji nie znalazły potwierdzenia w aktach szkody.

Pozwany w toku likwidacji szkody nieprawidłowo wyliczył koszty naprawy samochodu.

Stawkę za 1 roboczogodzinę należało przyjąć na poziomie ustalonym przez biegłego, tj. w kwocie 120 zł. Jest to wyliczona przez biegłego średnia stawka za 1 rbg w O. w spornym okresie i brak podstaw do jej zakwestionowania. Sąd uznał, że wiek pojazdu nie stanowił wystarczającego powodu, dla którego należało uwzględnić w kosztach naprawy części nieoryginalne lub zastosować potrącenia przez wzgląd na znaczny stopień eksploatacji. Okoliczności takie nie wynikają ze sporządzonej przez pozwanego dokumentacji w procesie likwidacji. Biegły wskazał, że nawet naprawa pojazdu powoda przy użyciu nowych części oryginalnych nie przyczyni się do wzrostu wartości pojazdu. Wskutek powyższego ustalono koszty naprawy pojazdu na kwotę 4.890,65 zł. Z uwagi z kolei na fakt, że biegły nie stawiał się na termie rozprawy, na którym miał złożyć ustną opinię uzupełniającą, Sąd uznał wnioski zawarte w pierwotnej opinii za wystarczające.

Utrwalony w orzecznictwie jest pogląd, że poszkodowanemu służy roszczenie o odszkodowanie mimo nie wykonania naprawy. Odmienne twierdzenia powoda nie znajdują uzasadnienia. Pozwany zobowiązany jest do naprawienia szkody, a nie zwrotu kosztów naprawy. Zgodnie, zresztą, z art. 363§1 Kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Niewątpliwie uzasadnione było zweryfikowanie twierdzeń pozwanego o wysokości szkody prywatnym kosztorysem. Odmienne postępowanie mogłoby narazić powoda na niemożność wykazania stanu pojazdu i wykazania swych roszczeń przed sądem, zwłaszcza że zbył pojazd. Wynagrodzenia za sporządzenie kosztorysu nie sposób uznać za wygórowane w szczególności w zestawieniu z kosztami opinii biegłego. W oczywisty sposób działania pozwanego – polegające na przedstawieniu zaniżonego kosztorysu – zwiększyły szkodę powoda, co uzasadnia naprawienie jej przez pozwanego również w tym zakresie.

W tych warunkach należało uwzględnić powództwo do kwoty 4.406,75 zł (koszty naprawy 4.890,65 zł – kwota wypłacona przez pozwanego z tytułu naprawy 1.183,90 zł + 700 zł tytułem kosztów prywatnej wyceny) na podstawie umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej łączącej sprawcę kolizji z pozwanym, art. 805 i n. K.c., art. 361 Kc, art. 19 oraz art. 34 i nast. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., nr 124, poz. 1152) oraz art. 481 § 1 i 2 Kc, 817 Kc.

Odsetki powodowi przysługują zgodnie z art. 817§1 Kc, tj. od następnego dnia po upływie 30-dniowego terminu od zawiadomienia o wypadku, powód może jednak domagać się odsetek za krótszy okres. Co do żądania zapłaty kwoty

700 zł – od dnia upływu terminu 14 dni a z art. 817§ 2 k.c. od wezwania do zapłaty, jakim niewątpliwie było doręczenie pozwanemu wezwania. Powód złożył na ta okoliczność pismo z dowodem doręczenia k- 16 i 24. Natomiast w aktach szkody zawarta jest odpowiedź pozwanego na wezwania do zapłaty k- 40 - 42. Pozwany w piśmie tym wskazał, że nie widzi podstaw do refundacji kosztów wykonania kosztorysu, co świadczy że był o tą refundację wzywany. W odpowiedzi na pozew okoliczności tej nie zaprzeczył.

W zakresie żądania odsetek w piśmie procesowym z dnia 8 września 2017r. pełnomocnik powoda zmodyfikował powództwo również w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie i zamiast pierwotnego żądania zapłaty odsetek od dnia 17 grudnia 2007r. domagał się ich zasądzenia od kwoty 3.706,75 zł od dnia 12 listopada 2016r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 700 zł od dnia 7 maja 2017r. do dnia zapłaty. Pozwany do powyższego nie zgłaszał zastrzeżeń, zaś analiza akt szkody nie wskazywała na błędne wyliczenie początkowej daty, od której powód ich dochodził.

Jednocześnie z uwagi na modyfikację powództwa należało uznać, że w zakresie odsetek od dnia 17 grudnia 2007r. powództwo zostało cofnięte i w tym zakresie postępowanie podlegało umorzeniu na zasadzie art. 355 w zw. z art. 203 k.p.c. (pkt. II wyroku).

Zgodnie z wyrażoną w przepisie art. 98 §1 kpc zasadą odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu powodowi, jako stronie wygrywającej, należy się zwrot kosztów procesu od pozwanego wg norm przepisanych stosownie do wyniku sporu. Powód poniósł koszty w kwocie 1.717 zł (koszty wynagrodzenia pełnomocnika 900 zł, opłata skarbową 17 zł, opłata od pozwu 100 zł, zaliczka na biegłego 700 zł).

O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 98 k.p.c. Wydatki związane z opinią biegłego wyniosły łącznie 995,99 zł. Powód uiścił zaliczkę w wysokości 700 zł, która została wykorzystana w całości. Pozostała kwota 295,99 zł została tymczasowo wypłacona ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie. Wobec wyniku procesu, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 98 k.p.c. Sąd nakazał ściąganie wspomnianej kwoty od pozwanego, jak w pkt III wyroku.

SSR Marzena Żywucka